Goniec Codzienny

Wilno
WTOREK
9 maja [19]44
Nr. 857
Cena u [illegible] 5 fen.

Tymczasowe zakończenie bitwy odpierającej między Prutem i Mołdawą

Bolszewicka próba przełamania frontu spełzła na niczym. — Wysokie straty nieprzyjaciela. — Zmagania pod Sewastopolem. — Wczoraj zestrzelono 130 samolotów sowieckich

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 7. V. 1944.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Pod Sewastopolem nieprzyjaciel kontynuował swe ataki wspierane przez silną artylerię i samoloty bojowe zwłaszcza na północnym odcinku. Odparto je wśród zmiennych walk, miejscowe wyłomy zaryglowano. Nad Krymem samoloty bojowe i myśliwskie zestrzeliły ponownie 34 samoloty sowieckie.

W walkach ostatnich tygodni wybitną odwagą odznaczył się kapitan von Lücken, dowódca batalionu w pułku grenadierów.

Na północ od Jass, na wschód od Połocka oraz na południe od Pskowa słabsze ataki bolszewickie pozostały bez skutku.

W czasie od 4 do 6 maja bolszewicy stracili na froncie wschodnim 140 samolotów.

Na przyczółku desantowym Nettuno kilka silniejszych ataków nieprzyjaciela załamało się w skoncentrowanym ogniu, odpierającym lub w walce wręcz.

W walce z bandami komunistycznymi na Bałkanach przeciwnik stracił w kwietniu 11330 zabitych, 3371 jeńców i licznych dezerterów.

Północno-amerykańskie bombowce przeprowadziły wczoraj ponownie atak na kilka miejscowości w Rumunii. Zwłaszcza na obszarze miasta w Kronstadt wynikły szkody w budynkach i straty wśród ludności. Zestrzelono 23 samoloty nieprzyjacielskie, przeważnie czteromotorowe bombowce, przy tym szczególnie się odznaczyły myśliwce rumuńskie.

Podczas odpierania nieprzyjacielskich ataków powietrznych na własne konwoje okręty zabezpieczające marynarki wojennej, pokładowa artyleria przeciwlotnicza i artyleria marynarki zniszczyły u wybrzeży norweskich i holenderskich oraz na Morzu Czarnym 15 samolotów bombowych i torpedowych.

U wybrzeży południowej Francji brytyjskie samoloty zaatakowały hiszpański parowiec „Christina", pływający w służbie Czerwon[ego] Krzyża, mimo wyraźnych [znak]ów rozpoznawczych. Załoga [mi]ała straty. Również komisarz międzynarodowego Czerwonego Krzyża został raniony.

Podczas ataków zespołów nieprzyjacielskich bombowców na zajęte obszary zachodnie strącono 5 nieprzyjacielskich samolotów.

Ubiegłej nocy odosobnione samoloty brytyjskie zrzuciły bomby na obszarze zachodnich i południowo-zachodnich Niemiec.

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 8. V. 1944.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Pod Sewastopolem również wczoraj nieprzyjaciel atakował wielkimi siłami wśród gwałtownego ognia artylerii. Podczas gdy na południowym odcinku po zaciętych walkach powiodło się wrogowi włamanie, na północnym odcinku wojska niemieckie rozbiły wszystkie ataki nieprzyjacielskie. Podczas odpierania silnych ataków nieprzyjacielskich samolotów bojowych niemieckie zespoły samolotów bojowych oraz artyleria przeciwlotnicza powietrznych sił zbrojnych zestrzeliły 130 samolotów sowieckich. Porucznik Lambert osiągnął w walkach powietrznych sam 11 zestrzeleń. Szczególnie się odznaczyła ponownie podczas ciężkich walk odpierających na Krymie 9 dywizja artylerii przeciwlotniczej pod dowództwem generała-porucznika Pickert'a. Wczoraj mogła zakomunikować o swym 1400 zwycięstwie powietrznym.

Na wschód od rumuńskiego Seretu grenadierzy pancerni w twardych walkach zdobyli teren wyżynny panujący nad okolicą. Zniszczono 1[?] czołgów sowieckich i 41 dział, zdobyto liczną broń.

Między Prutem i Mołdawą rozpoczęta w dn. 26 kwietnia bitwa odpierająca osiągnęła swoje tymczasowe zakończenie. Zamierzone przełamanie przez bolszewików frontu przy udziale 20 dywizyj strzelców i kilku dywizyj pancernych spełzło na niczym wobec zaciętej i zaciekłej obrony znajdujących się pod dowództwem generała piechoty Woehler'a wojsk niemieckich i rumuńskich, wspaniale wspieranych we wzorowym braterstwie broni przez niemieckie i rumuńskie zespoły lotnicze. Nieprzyjaciel stracił obok wysokich krwawych strat 326 czołgów, 92 działa i 100 samolotów. W tych walkach szczególnie się odznaczyła dywizja pancerna grenadierów „Grossdeutschland" pod dowództwem generała-porucznika von Manteufel'a.

Na przyczółku desantowym Nettuno przeciwnik przeprowadzał miejscowe natarcia, które odparto. Artyleria dalekonośna zwalczała z dobrym skutkiem składy płynnego paliwa i amunicji nieprzyjaciela.

Brytyjsko - północno - amerykańskie zespoły bombowców skierowały w dniu wczorajszym i ubiegłej nocy ataki terrorystyczne na obszar miasta Bukaresztu, gdzie spowodowały szkody i straty wśród ludności. Niemieckie i rumuńskie powietrzne siły obronne zestrzeliły 14 samolotów nieprzyjacielskich.

Przy zwartej kopule chmur liczne północno - amerykańskie bombowce przeprowadziły atak terrorystyczny na stolicę Rzeszy i na kilka miejscowości w zachodnich Niemczech. Zwłaszcza na obszarze miasta w Berlinie powstały szkody w budynkach mieszkalnych i urządzeniach kulturalnych oraz straty wśród ludności.

Ubiegłej nocy poszczególne brytyjskie samoloty zrzuciły bomby na obszarze Kolonii i Düsseldorfu. Powietrzne siły obronne strąciły podczas tych ataków oraz nad zajętymi obszarami zachodnimi 26 samolotów nieprzyjacielskich, w tym 17 bombowców czteromotorowych.

Wizyta generała fińskiego na stanowiskach niemieckich na froncie wschodnim

BERLIN. (DNB). Oznaką niemiecko-fińskiego braterstwa broni była wizyta fińskiego generała porucznika Ostermana u niemieckich oddziałów w okręgu Pskowa. Na różnych odcinkach dywizji gość uzyskał pogląd co do dotychczasowych skutecznych działań bojowych i przedsięwziętych kroków na wypadek mających nastąpić ewentualnych ataków. Generał porucznik Osterman miał możność poznać szczególnie ciężkie obecnie warunki terenowe na tym odcinku oraz pomimo to swobodną zdolność do działań niemieckich oddziałów, a w szczególności artylerii. Z uwagi na znaczenie, jakie posiada ten odcinek skutecznej obrony na północy frontu wschodniego dla walki fińskiego narodu, przegląd ten szczególnie zainteresował fińskiego generała.

Mahometańska dywizja wchodząca w skład band rozpadła się

Wielu dezerterów i jeńców

BERLIN. (DNB). Po zamordowaniu muzułmańskiego przywódcy band, Husko Milikowicza, przez jego własną gwardię przyboczną, rozpadła się tak zwana mahometańska dywizja, wchodząca w skład band północno-zachodniej Bosni. Koło samej tylko miejscowości Cazin naliczono 242 dezerterów. W liczbie tej znajdowało się wielu dowódców, jeden lekarz i trzech komisarzy. Pewna niemiecko-chorwacka dywizja wzięła wielu jeńców, w tej liczbie siedmiu komisarzy. 19 innych komisarzy zastrzelili właśni ludzie, ponieważ komisarze ci usiłowali przy stosowaniu brutalnego terroru wymusić dalsze prowadzenie beznadziejnej walki.

Na sąsiednim odcinku wzięto do niewoli cały batalion byłej mahometańskiej dywizji z 220 żołnierzami, dziewięciu karabinami maszynowymi i 126 karabinami piechoty.

Gandhi został zwolniony ze względu na stan jego zdrowia

GENEWA. (DNB; Reuter donosi, że ministerstwo Indii w Londynie wydało w sobotę rano następujące obwieszczenie: „Wobec orzeczeń lekarskich o stanie zdrowia Gandhiego rząd Indii postanowił go zwolnić bez żadnych warunków. Postanowienie powyższe powzięte zostało jedynie i wyłącznie na podstawie orzeczenia lekarskiego. Zwolnienie nastąpiło w sobotę, 6 maja, o godzinie 8 rano".

GENEWA. (DNB). Nadeszły dalsze wiadomości w sprawie zwolnienia Gandhiego z więzienia. Według tych wiadomości stan zdrowia Mahatmy wskutek lata całe trwającego trzymania go w więzieniu tak bardzo w ostatnich tygodniach się pogorszył, że lekarze obawiali się jak najgorszego końca. Gandhi, który jak wiadomo od sierpnia 1942 przebywa znowu w więzieniu brytyjskim, a mu już 74 lata, ucierpiał bardzo pod względem fizycznym wskutek brutalnego postępowania Anglików. Zdrowie jego zostało doszczętnie zrujnowane.

Reuter donosi z Waszyngtonu, że prezes ligi hinduskiej w Ameryce, Sirdarij Singh ostro zaatakował rząd brytyjski, który zwolnił Gandhiego z surowego więzienia dopiero wtedy, gdy stan jego zdrowia daje powód do wielkich obaw.

Jak piszą korespondenci londyńscy, minister Indii Amery nie zgodził się dotychczas dać wyjaśnień w sprawie wypuszczenia Gandhiego na wolność. W sprawozdaniach zwraca się uwagę na to, że rząd brytyjski przypatrywał się początkowo obojętnie pogorszeniu się stanu zdrowia Gandhiego. Dopiero gdy ciśnienie krwi gwałtownie się zmniejszyło, nerki z trudem i źle zaczęły pracować i gdy poczęły się mnożyć ataki omdlenia, powzięto decyzję szybkiego zwolnienia Ganhiego. Wobec krytycznych nastrojów jak najszerszych warstw w Indiach chciano na wszelki wypadek uniknąć śmierci Gandhiego w więzieniu.

Brytyjczycy stracili w ciągu jednej godziny zgórą 50 bombowców

BERLIN. (DNB). Brytyjskie zespoły terrorystyczne straciły w nocy na 4.V. ponad zajętymi obszarami zachodnimi w ciągu jednej godziny z górą 50 bombowców przeważnie czteromotorowych maszyn. Do tego sukcesu w walkach odpierających przyczyniło się przede wszystkim stacjonowane na zajętych obszarach zachodnich niemieckie lotnictwo myśliwskie.

Skoro zespoły nieprzyjacielskie tuż po północy nadlatywały z północnego zachodu nad obszar Francji, nocne myśliwce niemieckie rozpoczęły walkę ze zbliżającymi się bombowcami brytyjskimi i zniszczyły ich wielką ilość, zanim zdołały one jeszcze dotrzeć do swego celu. Z jaką brawurą toczyli lotnicy niemieccy swoją walkę z nieprzyjacielem, świadczy sukces 23-letniego dowódcy eskadry, kapitana Bergmanna, który w ciągu 30 min. zestrzelił w gwałtownych walkach powietrznych 6 czteromotorowych bombowców. Samoloty nieprzyjacielskie dostały się poza tym w skoncentrowany ogień artylerii przeciwlotniczej. Kilka z nich rozerwały celne pociski w powietrzu, inne zaś zostały tak ciężko uszkodzone odłamkami, że po krótkim czasie runęły na ziemię. Należy się liczyć z tym, że jeszcze inne brytyjskie bombowce zginęły podczas odlotu lub w czasie lądowania wskutek ciężkich uszkodzeń, zwłaszcza, że panujące ponad kontynentem warunki atmosferyczne znaczne nastręczały trudności. Według stwierdzonych dotychczas zestrzelonych samolotów stracili Brytyjczycy w ciągu jednej godziny około 350 żołnierzy lotniczego personelu.

Kapitan Helmut Bergmann, urodzony w Bochum, osiągnął już niedawno podobną serię zwycięstw w powietrzu. Chodziło wówczas o 7 czteromotorowych nieprzyjacielskich bombowców, które padły ofiarą śmiałych ataków wypróbowanego lotnika. Ogółem kpt. Bergmann po swoim ostatnim sukcesie odniósł już 34 zwycięstwa w powietrzu, z tej liczby 16 jako myśliwiec nocny.

200 zabitych dzieci w przeciwczołgowym okopie

LWÓW. W czasie posuwania się ku opuszczonym przez siebie na krótki czas miejscowościom w rejonie Brodów znaleźli żołnierze niemieccy w opuszczonym okopie przeciwczołgowym zwłoki ponad 200 polskich dzieci w wieku od 10 do 15 lat. Dokładne badania wykazały, że chodzi tutaj o wywiezione przez bolszewików do robót przy szańcach dzieci z okręgu Brodów. Gdy bolszewicy zostali przez Niemców pobici, a dzieci zawadzały im w ucieczce, uporali się oni z nimi, strzelając je w kark. Wzięty do niewoli bolszewik Iwan Bogdan oświadczył dosłownie: „Komisarze powiedzieli nam, że jeśli nie wystrzelamy dzieci, staną się one naszymi wrogami po wsze czasy, nie zapomną bowiem, żeśmy zlikwidowali ich rodziców".

Komunistyczne ulotki w Słowenii

LUBLANA. (DNB). Podczas ataku przeciw komunistycznym bandom wpadły do rąk słoweńskiej obrony krajowej ulotki, w których udzielone były zwolennikom komunizmu wskazówki w postępowaniu z ludnością Słowenii. W ulotkach tych mówiło się m. in.: „Proletariusze bądźcie gotowi, gdyż zbliża się godzina, w której będziecie mogli nazwać się stu procentowymi komunistami i zrzucić maskę, którą dotychczas musieliście nosić. W państwie proletariackim klerykali i demokraci nie są pożądani. Ułożcie wykazy wszystkich posiadających majątki burżujów, ażeby ich dobra można byłoby w odpowiednim czasie rozdzielić. Duchownych należy usunąć od społeczeństwa. Nabożeństwa będą zniesione a świątynie służyć powinne tylko do politycznych imprez partii komunistycznej. Zwracamy waszą uwagę szczególnie na oficerów i byłych oficerów rezerwy, którzy muszą być wszyscy „zlikwidowani", nawet jeżeli ci pracują obecnie z nami".

Głos francuski o bombardowaniu Francji

VICHY (DNB). W związku z wzrastającym terrorystycznym bombardowaniem Francji przez Anglików i Amerykanów oświadczano w pewnym oficjalnym francuskim organie, że nie było brytyjskich samolotów wtedy, gdy w 1940 r. armia francuska żądając od nich pomocy miała zwrócony wzrok w niebo. Obecnie sądzą Anglicy i Amerykanie, że pod pozorem uwolnienia mogą zabijać Francuzów i burzyć Francję i francuską gospodarkę. Gdy słyszy się cyniczne komentarze prasy i radia angielskiego, — podkreśla się dalej w organie tym, — to można sobie wyobrazić, co będzie działo się we Francji w wypadku inwazji.

Japoński nacisk wzrósł

TOKIO. (DNB). Japoński nacisk znacznie wzrósł na Dimapur, miejscowość stanowiącą ważną nieprzyjacielską bazę przy torze kolejowym z Bengalii do Assam. Nieprzyjaciel usiłował zniweczyć ten nacisk przez doprowadzenie posiłków artyleryjskich i innej ciężkiej broni, mimo to jednakże japońska ofenzywa posuwa się dalej od Kohimy w zachodnim kierunku. W międzyczasie obszar Kohimy jest nieustannie oczyszczany od nieprzyjaciół. Wskutek tego zacieśnia się co raz bardziej pierścień wokół miasta Imphal. Już 18. 4. zajęto ważną miejscowość Moi[ra]. W ten sposób Japończycy wtargnęli ostrymi klinami w grupę umocnień Imphal od południa wschodu i północy. Oczekuje się bitwy rozstrzygającej.

Stan wyjątkowy w Iranie

IZMIR. (DNB). Związany częściowo z nowym poborem rekruta opór ludności irańskiej znalazł swoją odpowiedź w projekcie nowej ustawy, przedstawionym w niedzielę przez ministra spraw wewnętrznych irańskiemu parlamentowi. Według tego projektu ma być w całym Iranie ogłoszony stan wyjątkowy.

Na południowym wybrzeżu Anglii

O atakach niemieckiego lotnictwa na skupienia okrętów u angielskiego południowego wybrzeża, które najwidoczniej mają związek z przygotowaniami do inwazji, ukazał się teraz komunikat wojenny Mówi się w nim, że obserwacje angielskiego południowego wybrzeża przez morskie i powietrzne siły zbrojne już w latach ostatnich były tak ożywione, że uwadze wywiadu niemieckiego nie mogły ujść żadne zasadnicze zmiany. Na żadnym odcinku frontu tej wojny nie egzystuje tak wiele zdjęć lotniczych, jak z portów i miejsc po tamtej stronie Kanału. Wraz z rozwojem wojny powietrznej używano wciąż nowych środków wywiadu. Gdzie w roku 1940 jeszcze tylko powolne samoloty wywiadowcze o bliskim zasięgu próbowały szczęścia z ręcznym aparatem fotograficznym, pędzą dzisiaj najszybsze maszyny niemieckie z wielkimi przyrządami fotograficznymi. Od czasu gdy nieprzyjaciel w trudzie zabiegał o to, by przez inwazję osiągnąć rozstrzygnięcie w tej wojnie, niemieckie wysiłki podwoiły się, aby stale mieć nieustanne wiadomości o każdym ruchu wojsk lub okrętów. Sprawozdawca podaje, że Brytyjczycy i północni Amerykanie po doświadczeniach pod Dieppe i na Morzu Śródziemnym stali się nadzwyczajnie ostrożni i czynią wszystko, aby przez troskliwe maskowanie wsystkich ruchów wojsk i przez wciąż nowe niespodziane manewry morskich sił zbrojnych ukryć przed niemieckim wywiadem swe zamiary. O tyle też bywa często ciężko mieć ostre zdjęcia powietrzne wolne od usterek. W ostatnich dniach niemiecki wywiad powietrzny wykazał z każdym rankiem wyraźniej się zarysowujące skupienia okrętów w południowej Anglii.

W godzinach przedpołudniowych 25 kwietnia nieprzyjacielskie okręty w wielkiej masie znajdowały się na wyżej wymienionym odcinku wybrzeża, co akcji niemieckich zespołów samolotów bojowych zdawało się zapewniać dobre wyniki. Kilka grup otrzymało rozkaz ataku. Tym razem samoloty nie zabierały z sobą żadnych bomb zapalających, tylko silnie eksplodujące bomby kruszące ciężkiego kalibru. Podczas pierwszej nocy rozpostarły się od północnego wybrzeża wyspy Wight na wschód wielkie pola mgieł, które utrudniały odnalezienie celu i działania wywiadu. Jednak w 24 godziny później bezchmurne niebo ułatwiło obserwację. Tuż powyżej północno-wschodniego wybrzeża wyspy Wight, to znaczy dokładnie między Ryde i Portsmouth, stały na kotwicy transportowce większych rozmiarów. Obserwator opisuje więc działanie niemieckich bomb pomiędzy tymi skupieniami okrętów, działanie, które już było można zauważyć w czasie bombardowania. Podczas dnia zaś niemieccy wywiadowcy wyniki tego bombardowania przynieśli do domu czarno na białym.

Więźniowie polityczni
a inwazja do Europy

GENEWA DNB. W politycznych sferach Waszyngtonu żywo omawia się obecnie nadchodzące z Londynu komunikaty, które donoszą, że w najbliższym czasie na tajnym posiedzeniu Izby Gmin rozpatrywane będą liczne wnioski więźniów politycznych, którzy proszą o to, ażeby dopuścić ich do udziału w inwazji do Europy. Chodzi tu o 8.000 przeważnie na początku wojny internowanych w obozach koncentracyjnych osób, których działalność polityczna przed wojną wydała się rządowi angielskiemu jako podejrzana. Polityczni więźniowie w Anglii, których liczba sięga obecnie 30.000 osób, składają się z najrozmaitszych gup: między nimi znajdują się m. inn. zwolennicy sir'a Oswalda Mosley'a i innych grup faszystowskich, pacyfistów, uchylających się od wojska z podłoża religijnego, byli członkowie związku niemiecko-angielskiego oraz antysemici. W Waszyngtonie nie przywiązuje się do tej sprawy większego znaczenia ze względu na ryzyko oczekujących operacji militarnych, których szanse ocenia się najwyżej 50 na 50. Większość próśb uważana jest tylko za pretekst, w którym kryje się chęć ucieczki przed nieznośnymi warunkami, jakie panują w przepełnionych obozach koncentracynych. Obozy koncentracyjne, po pojedyńczych zwolnieniach internowanych. zarządzanych przez Morrisona od kilku miesięcy, w ostatnim czasie znowu napełniły się, ponieważ każdy Anglik, który wyraża głośno swe zdanie o przewidywanym wyniku „utworzenia drugiego frontu“, zostaje bezwzględnie aresztowany.

Przedstawiciel polski o chwiejności
twórców karty atlantyckiej

AMSTERDAM DNB. Przedstawiciel wygnańczego rządu polskiego w Meksyku, jak donosi Reuter, oświadczył w swym przemówieniu, że Polska nigdy nie zgodzi się na ustalenie linii Curzona jako granicy ze Związkiem Sowieckim. Zaniepokojenie jego rządu, powiedział poseł, jest całkowicie usprawiedliwione, skoro widzi on, że ludzie, którzy stworzyli kartę atlantycką, „czasami chwieją się“.

Nagła śmierć z ręki Brytyjczyków
Dwie nowe ofiary Secret Service

Reuter ogłosił we środę dwa krótkie komunikaty z Filadelfii, gdzie obecnie odbywa się konferencja t. zw. międzynarodowego urzędu pracy. Według pierwszego komunikatu zmarł na udar serca delegat egipski dr. Ramzi, według drugiego komunikatu w tym samym dniu umarł także poseł chilijski Brookmann — również na udar serca.

Co za szczególny zbieg okoliczności! Nigdy nie słyszano o tym, by klimat w Filadelfii był tak nie zdrowy, iż by tam ludzie częściej aniżeli gdzie indziej umierali na udar serca, lub może obrady na kongresie były tak podniecające?

Tutaj świta inne, przypuszczenie — a po bliższym rozważeniu staje się ono pewnością. Właśnie egipska i chilijska delegacja były tymi, które opierając się na doświadczeniach swoich krajów z wielkim sceptycyzmem odnosiły się do oszukańczego manewru Churchilla i Roosevelta, przez co oficjalnym czynnikom wiele sprawiły nieprzyjemnych trudności. Egipt jako członek narodów arabskich, które wskutek bezwzględnych rekwizycji ich zapasów zbożowych dla anglo-amerykańskich oddziałów wojskowych na Bliskim Wschodzie w największą popadły nędzę, uskarżał się na setki tysięcy ofiar śmiertelnych wskutek głodu i epidemii. Codzień rzuca się Egipcjanom w oczy różnica między brytyjskimi obietnicami a brytyjskimi czynami. Przyrzekano krajowi niepodległość i odbudowę, a dzisiaj znajduje się on bezbronny w rękach londyńskich wyzyskiwaczy niby jakiś szczep murzyński. Chile zaś, które po długim oporze dopiero zgodziło się na przynętę waszyngtońskiej „polityki dobrego- sąsiedztwa“, co raz bardziej zaczyna rozumieć oszustwo dolarowych imperialistów. Właśnie robotnicy obydwóch krajów najbardziej bezpośrednio dotknięci zostali oszustwem plutokratycznych przestępców wojennych.

W tej sytuacji chwycono się ostatniego środka, jakim dysponuje Churchill—Roosevelt: Secret Service usunęła niewygodnych krytyków!

Społeczeństwu podano do wiadomości „niewinny“ komunikat, zupełnie tak samo jak to się stało w poprzednich wypadkach tajemnej śmierci z rąk brytyjczyków. Tak samo przecież przedstawiała się sprawa tajemniczej śmierci młodego króla Iraku, Gaaziego, który padł ofiarą rzekomej „katastrofy samochodowej“; podobny wypadek był z polskim generałem Sikorskim, gdzie zainscenizowano katastrofę lotniczą i tak też w końcu było z usunięciem egipskich generałów, posiadających zapatrywania narodowe, których usunięto przy pomocy trucizny.

W ten sposób tajemniczy „udar serca“ egipskiego i chilijskiego delegata tłumaczy się jako nowy zamach morderczy Secret Service. Znowu wziął Churchill na swe barki krew, byle móc dalej bez przeszkody kontynuować swój plutokratyczny kurs ogłupiania narodów i oszukiwania mas pracujących. Aż wreszcie kiedyś nadejdzie dzień przebudzenia się oszukiwanych.

Bardzo cenione przez Japończyków

Walczące w Burmie wojska japońskie, w ostatnich czasach, gdy nieprzyjaciel co raz bardziej skazany jest na zaopatrzenie z powietrza, przeżyły według nadesłanego z indyjskiego frontu komunikatu japońskiego sprawozdawcy — radosną niespodziankę wskutek przez wiatr rozrzuconych i pierwotnie przeznaczonych dla wojsk „sprzymierzonych“ podarunków z powietrza w formie będących nie do pogardzenia produktów żywnościowych. Że to się już nie pierwszy raz zdarza, najlepszym jest dowodem to, że wojska japońskie mogły rozpoznać, że na przykład czerwone spadochrony zapowiadały dostawę ryżu, jarzyn, soli i mąki, podczas gdy białe spadochrony oznaczały konserwy w puszkach, jak mięso i t. d. Żółte spadochrony uprzedzały o dostawie amunicji. Wszędzie w dżunglach na pograniczu burmańsko-indyjskim znajdowały również wojska japońskie znaki, którymi oznaczono okręgi, w których miały być zrzucone nieprzyjacielskie „dostawy powietrzne“, wskazówka dotycząca strategii brytyjskiej, która uważa za nieodzowną obronę równiny Imphał.

Do tego stopnia
były zażydzone Węgry
Prawie milion ludzi noszących żydowskie znamiona rasowe

BUDAPESZT. (DNB). Jak wielką była liczba żydów na Węgrzech, a w szczególności w Budapeszcie, okazało się, gdy na podstawie zarządzenia o noszeniu gwiazdy żydowskiej obraz miasta został przez nią opanowany, dopóki żydów nie zmuszono do pozostawania w domach.

Ponieważ miejskie osiedla i dobrobyt równinnego kraju były szczególnie nęcące dla żydowskiego pasożytnictwa, liczba żydów na Węgrzech była od dawna bardzo wielka. Według obliczeń z 1941 r. liczyli żydzi na Węgrzech, łącznie z nowo uzyskanym obszarem, ponad 800.000 głów; szczególnie silnym był żydowski przyrost w stolicy. Na przykład w latach od 1931 do 1935 przesiedliło się do Budapesztu i jego okolicy 89,4% z pośród 9.368 zagranicznych żydów przebywających w Węgrzech na podstawie zezwoleń na pobyt.

W dalszym ciągu z uwagi na to, że ludność Węgier wynosi 13.6 milionów (stan z dn. 31 stycznia 1941) liczbę 800.000 żydów należy uznać nie jako ogólną ilość żydów, ponieważ obejmuje ona tylko żydów wyznania mojżeszowego, a pomija natomiast żydów przechrzczonych i mieszańców. Z powodu bardzo przychylnego stosunku kościołów wobec żydów i znacznej liczby mieszańców władze węgierskie określają liczbę zaliczanych do żydostwa elementów w wysokości 160.000, wobec czego na Węgrzech obecnie istnieje prawie milion ludzi noszących żydowskie znamiona rasowe.

Przestępcza młodzież w USA
Znaczny przyrost młodocianych przestępców kryminalnych

SZTOKHOLM DNB. Jak donosi „Dagens Nyheter“ na podstawie United Press z Waszyngtonu, „obecnie wrogiem państwowym Nr. 1 jest 17 letnia męska młodzież“. Ilość zbrodni dokonanych przez młodzież w tym wieku wzrosła w ub. roku o przeszło 25% — jak niedawno podał do wiadomości urząd policji bezpieczeństwa. Wzrosła również liczba przestępstw dokonanych przez młodociane dziewczęta. W tym wypadku przypada największy wzrost wykroczeń w dziedzinie prostytucji wywołanej okolicznościami. Dokonane przez młode dziewczęta kradzieże z włamaniem wzrosły o 30%. Na 1.381.681 popełnionych w 1943 r. w USA przestępstw znajduje się największy przyrost w dziedzinie kradzieży samochodów i zgwałceń.

Doniesienie to dowodzi wymownie, jak wygląda u rooseveltowskich plutokratów „raj“ młodzieży. Żydowsko-plutokratyczni „zdobywcy świata“ i podżegacze wojenni, którzy mogą ciągnąć olbrzymie zyski z krwi swoich żołnierzy, nie troszczą się wcale o wychowanie swojej młodzieży i pozwalają jej dokonywać przestępstw. Jednakże chcą oni „naprawić“ świat.

Zamordowany—ale niezapomniany!
Wzruszające pożegnanie metropolity Sergiusza w Rydze

RYGA. Po przewiezieniu zwłok, zastrzelonego ręką tchórzliwego bolszewickiego mordercy, metropolity Litwy i Wilna, egzarchy Łotwy i Estonii, Sergiusza do Rygi i po złożeniu ich w katedrze, napływali nieprzerwanie z Rygi i okolic wyznawcy kościoła prawosławnego do potężnej pięciokopułowej cerkwi, aby jeszcze raz pozdrowić głowę swego kościoła. Zwłoki ubrane w habit mnicha złożono pośrodku nawy kościelnej w otoczeniu zieleni wieńców laurowych i niezliczonych kwiatów, pastorał i mitra spoczywały w głowach. Zamordowany w 1918 r. przez bolszewików w równie bestialski sposób car Mikołaj II ostatni raz klęczał w tym miejscu w roku 1910. Dzisiaj po 25 latach nie zmienił bolszewizm swego oblicza. Raz jeszcze musiał oddać swe życie sprawiedliwy człowiek, ponieważ odważył się wypowiedzieć jasno i otwarcie przeciw bolszewizmowi, i napiętnował go jako wroga wszelkiej kultury i wszelkiej wiary.

Kowieński arcybiskup Daniel, obecny zastępca zamordowanego metropolity, celebrował w godzinę pożegnania uroczystą wielogodzinną mszę. Podczas odczytywania modłów żałobnych, pieśni i legend, podczas recytacji wyznania wiary, wspólnych modłów celebrujących duchownych, chóru i ludu, podchodzili ciągle wierni do trumny, aby się pożegnać z drogim zmarłym przez pocałunek w rękę, przez wstawienie palącej się świecy do świecznika lub też przez złożenie kwiatów.

W czasie eksportacji zwłok na cmentarz towarzyszył trumnie nieprzebrany tłum. Ulice, którymi przechodził żałobny kondukt, były szczelnie zapełnione; tramwaje stanęły, a samochody ledwo mogły sobie torować drogę wśród zebranych mas.

W zastępstwie Reichskommissar'a dla Kraju Wschodniego. prezydent zarządu krajowego Burmeister wygłosił nad mogiłą przemówienie, w którym między innymi wskazał, że mord ten należy uznać jako odpowiedź na dokonane przez metropolitę Sergiusza oskarżenie bolszewizmu „Jego śmierć męczeńska nie pozostanie niezapomnianą nie tylko wśród współwyznawców, ponieważ metropolita był ich duchowym przewodnikiem, lecz wśród nas wszystkich, stojących w walce ze wspólnym wrogiem — bolszewizmem, — który jest mordercą metropolity“.

W imieniu trzech mężów zaufania rosyjskich grup narodowościowych w generalnych okręgach Litwy, Łotwy i Estonii, przemawiał w dalszym ciągu mąż zaufania Łotwy Aleksejew. Z mowy jego należy przytoczyć następujące zdania: „Tu nad grobem nie ma miejsca dla słów oburzenia i nienawiści. Uczucia te muszą tu milczeć. Jednakże czyż możemy milczeć, gdy ty, wysoki kierowniku kościoła, mówiłeś wobec całego świata o zakłamaniu bolszewizmu, i o tym, że dla niego nie ma nic świętego ani w niebie ani na ziemi? Dłoń, którą wzniósł bez drżenia bolszewizmu przeciw Tobie, była tą samą dłonią, która wysłała na tamten świat tysiące sług kościoła i miliony wiernych. Znamy wszyscy tę krwawą dłoń. Ręka ta wznosi się przeciw wszystkiemu, co dziś walczy za prawdę i wiarę. Dlaczego oni Ciebie zabili? Ponieważ oni wiedzieli, że ty znasz prawdę lepiej od nich“.

W zakończeniu swego przemówienia mąż zaufania Aleksejew oświadczył: „To cośmy z nim stracili, nie możemy jeszcze ocenić. Jednak ten żal, te łzy mówią ponad wszystko wyraźnie, że nasze serca pojęły i wyczuły jego zamierzenia. Pamięć jego pozostanie wieczną w sercach wszystkich Rosjan. W imieniu osieroconej rosyjskiej ludności z Litwy, Łotwy i Estonii wyrażam Tobie, wysoka głowo kościoła, nasze ostatnie pożegnanie“.

Robotnicy wschodni
przeciw bolszewickim zbrodniom

BERLIN. (DNB). W związku z niesłychanymi zbrodniami, których dopuszczają się bolszewicy na wszystkich terenach objętych ich panowaniem, wyrazili przebywający w Niemczech robotnicy wschodni wielkie obu rzenie. Robotnicy wschodni zatrudnieni w wielkiej berlińskiej fabryce podkładów kolejowych w pewnej rezolucji dali wyraz temu, że Stalin traktuje wszystkie narody wschodnie, które już raz znajdowały się poza obrębem jego władzy, jako śmiertelnych wrogów, bez względu na to, jakie mogłoby być ich nastawienie do bolszewizmu. W związku z tym nie ma powrotu dla tych wszystkich robotników, wywodzących się z narodów wschodnich. Wszyscy robotnicy wschodni są powiązani jedną myślą, żeby jeszcze podnieść swoją wydajność, aby dostarczyć broń walczącym żołnierzom na froncie, wśród których znajdują się liczni ochotnicy wschodnich narodowości. Robotnicy ci chcą w ten sposób przyczynić się do tego, aby zbrodnie bolszewików znalazły swój odwet. Postanowienia robotników wschodnich należy uznać jak pełne siły wypowiedzenie się za walką przeciw żydowskiemu bolszewizmowi.

Średniowieczne tortury
stosowane przez bolszewików w Bessarabii

BUKARESZT DNB. Goniec Petro Dianu i robotnik rolny Jan Popescu z mejscowości Tarigrad (Bessarabia) leżącej przy drodze Balti-Atachi, zeznawali w Bukareszcie zgodnie pod przysięgą o swym uratowaniu się ze szponów bolszewickich barbarzyńców:

„Z bolszewikami przybył do naszej wsi diabeł. Nasz zwierzchnik wioskowy, 77 letni starzec, został poddany przesłuchaniu przez żydowskiego komisarza Abrama Droskina. Nie mógł nic zeznać, ponieważ nie znał wogóle języka rosyjskiego. Na to krzyknął komisarz Droskin szyderczo, że on go prędko nauczy języka rosyjskiego i polecił starcowi nałożyć na szyję t. zw. kryzę, która była zrobiona z mocnej pętli żelaznej. Za pomocą śruby ściągano powoli owe narzędzie tortur. Przez wiele godzin bestia ta męczyła starca, aż w końcu śmierć uwolniła go od męki“.

Przerwa odpoczynkowa bolszewików

BERLIN. Sytuacja na całym froncie wschodnim zmieniła się w okresie sprawozdawczym pod względem zewnętrznym tylko nieznacznie. Było do przewidzenia, że panujący chwilowo na wszystkich prawie ważnych odcinkach spokój stanowi jedynie przerwę wypoczynkową Sowietów, które potrzebowały jej do uporządkowania swych silnie wskutek ostatnich walk osłabionych i zdezorganizowanych oddziałów i do przygotowania ataku po ściągnięciu nowych posiłków.

W rejonie Sewastopola walki nie wykazywały poza lokalną obustronną działalnością oddziałów wywiadowczych i szturmowych, jednakowoż nieprzyjaciel ściągnął znaczną ilość ciężkiej artylerii dla przeprowadzenia decydującego uderzenia na ten niemiecki przyczółek mostowy na Krymie. Walki nad dolnym Dniestrem po obydwu stronach Tiginy do pewnego stopnia ucichły. Po ściągnięciu całymi dniami świeżych oddziałów przy stapiły Sowiety 2 maja przy rzuceniu znacznych sił do oczekiwanego ataku po obydwu stronach Seretu. Już w pierwszym dniu walki odniosły oddziały niemieckie i rumuńskie poważne sukcesy w walkach odpierających, lecz nieprzyjaciel rzucał stale nowe oddziały do walki.

Na południowy zachód od Kowla udało się większe wdarcie się do systemu stanowisk nieprzyjacielskich, akcja ta miała pomyślny przebieg i zakończyła się okrążeniem i zniszczeniem silnej nieprzyjacielskiej grupy bojowej. Na środkowym odcinku poza atakami sowieckimi po obydwu stronach Witebska nie zdarzyło się nic ważnego. Ataki te mają widocznie jedynie na celu związanie wojsk, które mogłyby być użyte do niszczenia band w rejonie na zachód od Witebska. W północnej części frontu wschodniego nie było żadnych działań bojowych.

Na przyczółku koło Nettuno doprowadziły własne lokalne ataki w dniu 26 kwietnia do poprawy stanowisk. Nieprzyjaciel przeprowadził kilka bezskutecznych kontrataków. W ostatnich dniach osłabła znacznie działalność bojowa, ograniczając się jedynie do ożywionej akcji własnych oddziałów szturmowych. Wyspy Mljet i Korcula na Morzu Adriatyckim zostały oczyszczone z band komunistycznych.

Lotnictwo nieprzyjacielskie przeprowadziło bez widocznego rezultatu ataki na froncie wschodnim na niemieckie linie komunikacyjne, zwłaszcza w rejonie przybałtyckim. Zespoły ciężkich bombowców niemieckich dokonały z dobrym skutkiem dużych ataków na nieprzyjacielskie linie komunikacyjne, miejsca zbiórki wojsk i urządzenia transportowe.

Brytyjskie i amerykańskie zespoły dokonały szeregu ataków terrorystycznych na miasta w północnych Włoszech. Na froncie włoskim ciężkie bombowce niemieckiego lotnictwa atakowały nieprzyjacielskie bazy zaopatrzenia i linie komunikacyjne na zapleczu, zwłaszcza na przyczółku Nettuno i w rejonie Cassino.

Akcja lotnictwa niemieckiego przeciwko Anglii skoncentrowana była na atakowaniu urządzeń portowych i skupień statków na południowym i południowo-wschodnim wybrzeżu Anglii. W okresie sprawozdawczym szczególnie ożywiona była działalność nieprzyjacielskiego lotnictwa nad zajętymi obszarami zachodnimi. Poza szeregiem ataków bombowych na węzły komunikacyjne i urządzenia kolejowe, atakowały zespoły nieprzyjacielskich myśliwców z lotu nurkowego obiekty kolejowe i zakłady zaopatrzenia.

Walki oczyszczające na zachód od Witebska

BERLIN. (DNB). Podczas gdy w rejonie Witebska w dalszym ciągu nie doszło do żadnych istotnych działań bojowych, akcja przeciwko bandom na zapleczu środkowego odcinka frontu wschodniego przyniosła znowu zacięte walki. Trudności tych szeroko zakrojonych akcji oczyszczających wzrosły wskutek ponownego pogorszenia się warunków atmosferycznych. Mimo to wzakomita postawa biorących udział w akcji oddziałów, zwłaszcza również i krajowych oddziałów ochotniczych doprowadziła do poważnych sukcesów.

W ostatnich dniach zauważono, że okrążone w szerokim łuku bandy zaczęły się wycofywać na zachód i koncentrować się w celu dokonania próby przełamania się. 3 maja przystąpiły one do ataku. Pierwsza grupa uderzeniowa składała się z dwu brygad, uzbrojonych w liczną lekką i ciężką broń oraz w 12 dział. Za tą grupą uderzeniową miało według zgodnych zeznań jeńców ruszyć następnych 13 brygad ze swymi taborami, wszelkimi pojazdami i zabranymi osobami cywilnymi. W kilkugodzinnych zaciętych walkach rozbito masę sowieckich napastników, przy czym część ich zniszczono. Wzięto około 600 bandytów udało się dotrzeć do pewnej miejscowości. Zmuszono ich tutaj jednakowoż do walki, wyparto na południe, otoczono na skraju pewnego jeziora i zniszczono.

Nadzieje Moskwy nie spełniły się

SZTOKHOLM. Niedawno opublikowany program agrarny rządu sowieckiego na rok 1944 otwarcie omawia ciężkie położenie sowieckiego rolnictwa. Najważniejsze fragmenty tego programu przedrukowało obecnie czasopismo „Economist".

Urzędowa enunciacja moskiewska sama obala tezę, że odzyskanie rolniczych obszarów na Ukrainie spowoduje natychmiastową ulgę w trudnej sytuacji w zakresie wyżywienia w Związku Sowieckim. W roku bieżącym ma się uprawić 3 siedem i pół miliona hektarów mniej aniżeli w r. 1943. Całej powierzchni gruntów uprawnych program nie wymienia. „Economist" stwierdza, że wobec tego co najwyżej jedna trzecia część odzyskanych obszarów ma być wyzyskana pod względem rolniczym.

Uprawę tych obszarów rozpocząć można przy użyciu niedostatecznych tylko środków, ponieważ — jak podkreśla komunikat rządu sowieckiego — nie da się w najbliższym czasie uporać z brakiem maszyn rolniczych i ludzkich sił roboczych. Wspomniany komunikat liczy się w bieżącym roku z silnym spadkiem zbiorów zbóż. „Economist" zwraca dalej uwagę na to, że podjęta we wschodnich częściach Związku Sowieckiego próba zastąpienia zbóż jarych oziminą całkowicie się nie powiodła. Program na rok 1944 nakazuje powrót do zbóż jarych. Podobnie też, jak zaznacza „Economist", żadnego powodzenia nie miał eksperyment ograniczenia we wschodnich połaciach kraju uprawy bawełny na rzecz uprawy ryżu. Obszary te nie tylko okazały się nie nadającymi się do uprawy ryżu, lecz w rezultacie uprawa ryżu obniżyła też w sposób nieproporcjonalnie wysoki zbiór bawełny.

Nowa pożyczka wojenna Sowietów

SZTOKHOLM. (DNB). Jak donosi Tass, rząd moskiewski narzucił swym obywatelom trzecią pożyczkę wojenną w wysokości 25 miliardów rubli. W wezwaniu do podpisywania pożyczki podkreśla się, że pożyczka daje ludności możliwość udowodnienia swojej sympatii dla partii bolszewickiej i dla rządu.

Maltretowana ludność musi jeszcze dziękować Stalinowi

BUKARESZT. (DNB). Pismo „Porunca Vremii" zamieszcza następującą wiadomość, pochodzącą z zajętych przez czerwoną armię północno - rumuńskich terenów: „Pewien rumuński uchodźca z Czerniowiec opowiada, że utworzony w Czerniowcach zaraz po zajęciu bolszewicki zarząd cywilny zmieścił się zwłaszcza na żyjących w tym mieście Polakach, zarzucając im, że są zwolennikami, nastawionego przyjaźnie do faszystów, londyńskiego rządu. Wyłapywano zwłaszcza te osoby, które nie mogły udowodnić, że kiedykolwiek występowały przeciw niemieckim lub rumuńskim oddziałom. Ci Polacy zostali natychmiast przymusowo zatrudnieni przy robotach porządkowych i wcieleni do służby pomocniczej w transportach czerwonej armii. Niektórzy, nie cieszący się u bolszewików sympatią Polacy i Rumuni, a wśród nich przede wszystkim ludzie należący do warstwy wykształconej, zostali zmuszeni do unieszkodliwiania i usuwania min i niewypałów. Poniesie naturalnie nie byli oni zaznajomieni z tego rodzaju pracą, wielu z nich utraciło życie". Pewien inny uchodźca opowiada, że w kilka dni po zajęciu Czerniowiec przez bolszewików przybył tam wysłany przez moskiewskiego patriarchę przedstawiciel, i nawoływał ludność do popierania czerwonej armii i bolszewickich władz cywilnych. W okręgu Kamieńca Podolskiego wizytował tamtejszy szef administracji cywilnej różne wsie i zażądał w przemowie do przymusowo zwołanej ludności wysłania adresu dziękczynnego do Stalina. Gdy w jednej wsi nie przedłożono w ustalonym terminie sześciu godzin żądanego adresu, zjawił się oddział NKWD, rozkazał całej ludności ustawić się w szereg i przemówiono do nich następującymi słowami: „Jeżeli wy sami nie chcecie podziękować, wówczas będziecie mogli się u nas nauczyć, że Stalinowi należy się podziękowanie".

REWEL. (DNB). Były estoński admirał Pitka oświadczył przez radio, że walka z bolszewizmem jest zasadniczą podstawą w zagadnieniu, co będzie z Estonią i jak ukształtuje się estońska przyszłość. „Naszym jedynym towarzyszem broni — podkreślił admirał, — jest i pozostanie naród niemiecki i sprzymierzone z nim narody".

SZTOKHOLM. (DNB). Szef policji związkowej USA, Edgar Hoover, na posiedzeniu amerykańskiego klubu młodzieży męskiej oświadczył: „Komuniści usilują uzyskać podstępnie wpływ na wychowanie amerykańskiej młodzieży".

Z dziedziny wiedzy

Andrzej Celsiusz — szwedzki Kopernik

W 200-tną rocznicę jego zgonu

Całemu światu znane jest imię Celsiusza. Wiadomo powszechnie, że imieniem jego nazwano skalę termometryczną. Powstała ona w r. 1742 z jego inicjatywy podzielenia termometru na 100 stopni. System ten okazał się nie tylko nadzwyczaj praktycznym do użytku laików, ale i utrzymał się dla pomiarów naukowych. Później nieco ziomek i naśladowca Celsiusza na katedrze astronomii uniwersytetu w Upsali, Stromes, usunął małą niedogodność, tego epokowego odkrycia, przyjmując, że zero za punkt krzepnięcia, a nie, jak określił Celsiusz — jako punkt wrzenia. Tak więc obydwa te końcowe punkty po prostu przestawiono i od roku 1750 stały się one odtąd kamieniami węgielnymi pomiarów ciepła, w każdym razie czymś lepszym i bardziej celowym od amerykańskiego systemu skali Farenheita i jego zawrotnie wysokiego liczenia stopni ciepła.

Jednak wynalezienie skali termometrycznej było zaledwie jednym z tak licznie opracowanych działów dziedziny naukowej, jakie ustalił Celsiusz.

Przede wszystkim bowiem ten słynny szwedzki uczony był astronomem. I to zupełnie słusznie. Owocne pobudki do tego powziął ten młody badacz podczas kilkakrotnych swych podróży do Niemiec, zapędzając się stamtąd do Włoch i Francji. Odbywał on wciąż oddany duchowi swego rodzinnego miasta, Upsali, podróże naukowe „a jedną z nich odbył wspólnie z Maupertuis'em do Laponii. O pomiarach południka na dalekiej północy złożył on sprawozdanie w traktacie „De observationibus pro figura telloris determinanda in Gallia habitis". Innym zadaniem naukowym będącym celem tej wyprawy było określenie wysokości bieguna, gdzie Celsiusz posługiwał się metodą Horrebowa. Przy wykonywaniu tych ważnych prac naukowych trzymał się on jak najściślej zjawisk odchylenia magnetycznego.

Spostrzeżenia Celsiusza dały możność w nieoczekiwany sposób zaznajomić się z wyraźnie jednoczęśnie występującymi zaburzeniami magnetycznymi, obserwowanymi w Anglii i Szwecji. Również i dokładne badania zasadniczej zależności zjawisk zorzy polarnej od wahań igły magnetycznej dają możność wdzieć w Celsiuszu człowieka, posiadającego dar niezwykłych zdolności obserwacyjnych, tak że należy on w ogóle do tych umysłów uniwersalnych, co nie zasklepiając się w sobie jako bezduszni fachowcy, sięgają niezmiernie daleko poza czasy sobie współczesne. Mniejsze jego prace dotyczyły ścisłych pomiarów długości stopy starorzymskiej. Również wypowiedział niejednokrotnie swą opinię Celsiusz w słowie i piśmie za wprowadzeniem kalendarza gregoriańskiego. Lecz wynikiem swych prac cieszył się Celsiusz dopiero jako dyrektor obserwatorium astronomicznego w Upsali — pierwszego w Szwecji, — a utworzonego jedynie dla prac naukowych tego znakomitego profesora tej wiedzy. Zmarł Celsiusz z zapalenia płuc również w Upsali, nie dożywszy nawet 43 lat. Był on jednym z najważniejszych pracowników, co się zaciągali pod sztandar wiedzy. 200-letnią rocznicę śmierci jego obchodzono w dniu 25 kwietnia r. b.

Epidemia tyfusu u kur

W związku z długą zimą, a także i nieodpowiednim pokarmem, na terenie naszego miasta daje się zauważyć epidemia tyfusu kur.

Objawy tyfusu (pulerozis' kur): grzebienie przybierają ciemną barwę, biegunka „biała", niewysiedziane wole (pełne) i opuszczenie skrzydeł.

Dotychczas stosowano w Inspekcji Weterynaryjnej Magistratu badania kliniczne i laboratoryjne, a obecnie w związku z nasileniem epidemii przeprowadza się badanie krwi sztuk żywych. Jak dotychczas, skutecznego leczenia tyfusu kur nie ma — należy tylko oddzielić kury zdrowe od chorych, wydezynfekować kurniki gorącym ługiem (z popiołu zalanego wrzątkiem), względnie wybielić wapnem.

Jaja od kur chorych i tych, które przechorowały, nie nadają się do wylęgu, gdyż jaja są zarażone i większa część kurcząt ginie w krótkim czasie po wylęgnięciu, a te, które się wyhodują — są w dalszym ciągu roznosicielami bakterii.

Poleca się także jelita, kości kur zabitych i trupów ględów zakopywać, względnie palić, a już w żadnym wypadku nie karmić nimi ani kotów, ani psów, bo mogą one w dalszym ciągu roznosić zarazki. O ile ktoś kupi sobie do powiększenia hodowli kurę niewiadomego pochodzenia, należy ją na parę tygodni odseparować (kwarantanne) od reszty.

Lekarze Insp. Weter. Mag. stosują w wypadkach epidemii tyfusu leczenie symptomatyczne, (t. j. według objawów), lecz niestety mieszkańcy miasta nie informują lekarzy o skutkach, tak dodatnich jak i ujemnych, przepisanych i zastosowanych lekarstw.

Należy pamiętać, że tylko ścisła współpraca i porozumienie pomiędzy ludnością a lekarzami mogą przyczynić się do zwalczenia epidemii — to też gorąco apeluje się do wszystkich hodowców kur, którzy otrzymawszy poradę, powinni donieść o skutkach leczenia Inspekcji Weterynaryjnej Magistratu (Matulewicza 4, pokój Nr. 35) w godzinach urzędowych. W związku z epidemią podaje się do wiadomości rodzicom, że małym dzieciom nie należy dawać jaj w stanie surowym. (K)

Zarządzenie

W sprawie przymusowych prac leśnych w Okręgu Generalnym Litwy 1944 r.

Zarządzenie dla mieszkańców miast i urzędów w sprawie zaopatrzenia w drzewo na rok 1944/45.

§ 1. Obowiązkowe prace leśne powinni odbyć wszyscy mieszkańcy miast, którym zostały przydzielone osobne kontyngenty drzewa, n. p.: w Olicie, Oszmianie, Birżach, Kownie, Kiejdanach, Kibartach, Krytyndze, Mariampolu, Możejkach, Nowej Wilejce, Połądze, Poniewieżu, Radwiliszkach, Rasejniach, Rokiszkach, Szawlach, Szakach, Święcianach, Taurogach, Telszach, Trokach, Wiłkomierzu, Ucianie, Wilkawiszkach, Wilnie i Zarasach.

§ 2. Od obowiązku prac leśnych zwalnia się:

a) mężczyzn młodszych niż 15 lat i starszych ponad 65 lat,

b) kobiety młodsze niż 16 lat i starsze ponad 50 lat,

c) kobiety mające chociaż jedno dziecko do lat 10,

d) kobiety w poważnym stanie i chronicznie chorzy mający zaświadczenie okręgowego lekarza o niezdolności do prac fizycznych.

§ 3. Czas trwania obowiązkowych prac leśnych wynosi 10 dni. W ciągu tego czasu mężczyźni muszą wyrąbać 12, a kobiety 9 metrów drzewa. W ten termin wlicza się drogę do miejsca pracy wraz z przygotowaniami i powrót do domu po odbyciu pracy.

§ 4. Obowiązek pracy powinien być wykonany w terminie od 1-go kwietnia 1944 do 30 września 1944 r.

§ 5. Wykonujący obowiązek pracy leśnej otrzymują z administracji leśnej ustalone opłaty za swoją pracę. Pracownikom przysługuje prawo podejmowania swoich wynagrodzeń ze stałych miejsc pracy z tym jednak, że odlicza się im kwotę zarobioną przy wyrębie lasu. Okres odbywania obowiązku prac leśnych nie wlicza się do urlopu.

§ 6. Osoby, które odbyły swój obowiązek, otrzymują z administracji leśnej zaświadczenie. Zaświadczenia wydają się tylko po wypełnieniu wyznaczonej im normy. Z chwilą zakończenia pracy leśnej otrzymane zaświadczenie należy zarejestrować u burmistrza.

§ 7. Kierownicy urzędów, przedsiębiorstw i zakładów rzemieślniczych są odpowiedzialni za wykonanie obowiązkowych prac leśnych przez swoich pracowników. W wypadku niemożliwości odbycia obowiązkowej pracy leśnej przez robotników zatrudnionych w ważnych z punktu widzenia wojskowego przedsiębiorstwach, kierownictwo wyżej wspomnianych instytucji powinno urządzić się w ten sposób, by inni pracownicy wysłani na roboty leśne wykonali pracę wyznaczoną dla całej instytucji. W tym celu należy podwyższyć normę wyrębu drzewa dla każdego odbywającego obowiązek pracy leśnej.

§ 8. Przygotowane drzewo zostaje do dyspozycji burmistrza miasta w granicach wyznaczonego kontyngentu.

§ 9. Tym, którzy odbyli obowiązkową pracę leśną na ich życzenie może być natychmiast wydane pozwolenie na zakup drzewa z miejsca ich pracy. Nie wolno natomiast wydawać pozwoleń na kupno drzewa ani też kartek opałowych tym, którzy nie odbyli obowiązkowych prac leśnych, i nie są od niej zwolnieni. To sami dotyczy i urzędów, jeśli wszyscy pracownicy obowiązani do prac, nie odbyli swego obowiązku.

§ 10. Wszyscy kierownicy urzędów, przedsiębiorstw i warsztatów rzemieślniczych powinni do dnia 1 kwietnia 1944 zgłosić u swoich burmistrzów wykaz pracowników, którzy mają odbyć prace leśne. W wykazie tym należy zaznaczyć nazwisko, imię, wiek, stopień służbowy i kiedy ma się zgłosić do pracy w lesie. Zarząd Miejski wyznacza miejsce wyrębu.

Wszyscy inni poszczególni pracownicy oraz osoby wolnych zawodów podlegające obowiązkowi pracy leśnej muszą zarejestrować się u swoich burmistrzów, gdzie dostaną odpowiedni przydział do pracy, w terminie do dnia 1 czerwca 1944 r.

§ 11. 1) Osoby, które uchylą się od obowiązku pracy leśnej, o także i ci, którzy drogą nielegalną zdobędą zaświadczenie o odbyciu pracy leśnej będą karani grzywną pieniężną do 200 RM., a w wypadku cięższych okoliczności do trzech tygodni przymusowego obozu pracy lub obiema karami łącznie.

2) Takiej samej karze podlega ten, kto świadomie lub przez niedopatrzenie utrudni lub wstrzyma innych od pracy leśnej. Dotyczy to również kierowników urzędów, przedsiębiorstw i zakładów rzemieślniczych w myśl §§ 6 i 10.

§ 12. Zarządzenie powyższe ważne jest od 1 marca 1944.

P. KUBILIUNAS
Pierwszy Generalny Radca i Generalny Radca do spraw wewnętrznych

— PORZĄDEK SEANSÓW W KINACH. W związku z przesunięciem godziny policyjnej na terenie miasta Wilna, został zmieniony, stosownie do potrzeb publiczności porządek seansów we wszystkich kinach wileńskich. Od dnia 2 maja bieżącego roku, seanse rozpoczynają się w dnie powszednie o godz. 13 (pierwszej), 15 (trzeciej) 17 (piątej) po południu. W niedziele i święta będzie miał miejsce jeszcze jeden seans dodatkowy o godz. 11 przed południem.

Z dnia

WTOREK
Grzegorza.

9 Maj

Wschód słońca 3.30
Zachód słońca 19.02

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 20.50 DO GODZ. 3.55.

— OTWARCIE NOWEJ WYSTAWY SZTUKI. Staraniem kierownictwa Muzeum dnia 7 maja b. r. została otwarta wystawa prac estońskiego grafika Edwarda Wiiralta. Wystawa składa się z bardzo licznych prac graficznych, rysunków i szkiców estońskiego artysty. W związku z otwarciem wystawy przypominamy, że Muzeum jest czynne cały tydzień z wyjątkiem poniedziałku.

OFIARY

W dniu imienin p. Stanisławy Hajto zamiast kwiatów składają dla polskich biednych dzieci 25 RM. A. i K. Łukaszewiczowie.

W pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Tadeusza Pazowskiego ku uczczeniu Jego pamięci dla polskich biednych dzieci RM. 10.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Stanisława Bartoszewicza składam ofiarę dla najbiedniejszych polskich dzieci 100 RM. Janina R.

Dla biednych polskich dzieci P. Mural RM. 87.

Z okazji Imienin Prof. Stanisława Stommy dla polskich biednych dzieci słuchacze trzeciej grupy wykładów jęz. niemieckiego ofiarowują 50 RM.

W dniu Imienin Męża Stanisława Borodziuka dla polskich biednych dzieci 25 RM. składa Żona.

Zamiast kwiatów w dniu Imienin p. Kierownika Stanisława Miliszewskiego, dla biednych polskich dzieci 85 RM. składają pracownicy Warsztatów Mechanicznych.

Woda i piasek
niezbędne są również na wsi jako środki do gaszenia

(ON). Na często wysuwane pytanie, czy między środkami obrony przeciwpożarowej na wsi i w mieście istnieje jakaś różnica, należy — przynajmniej jeśli chodzi o zapasy wody i piasku — dać absolutnie przeczącą odpowiedź. W budynkach wiejskich winny być zapasy piasku i wody nawet szczególnie duże, nie tylko w budynkach mieszkalnych i zabudowaniach gospodarczych, lecz także w stajniach, stodołach, szopach, a nadto kupa piasku w rogu dziedzińca. W powoźnym wypadku każda łopata piasku może większą przedstawiać wartość, aniżeli kabza wypełniona złotem.

KOLEJE, PRZEWOŻĄCE WOJSKA NA FRONT, POTRZEBUJĄ PODKŁADÓW. DLATEGO ZWÓZKA DRZEWA JEST WAŻNA ZE STANOWISKA WOJENNEGO.

ZE SPORTU
Z wizyty Taurasa (Taurogi) w Wilnie

W sobotę i niedzielę w parku po-Bernardyńskim odbyły się zawody koszykówki pomiędzy Taurasem (Taurogi) a Szarunasem i LGSF-em.

W sobotę koszykarze Taurasa pokonali przekonywująco wileński Szarunas w stosunku 21:12 (12:4), natomiast spotkanie pań zakończyło się zwycięstwem Wilnianek — 19:5 (8:2).

W niedzielę obie drużyny gości pokonały drużyny miejscowe.

Panie z LGSF-u przegrały w stosunku 4:10 (2:8), a mężczyźni — 5:20 (3:8).

Najlepszym graczem zawodów w ciągu dwóch dni był Blankus z Taurasa. (K)

Od Wydawnictwa.

Celem uniknięcia reklamacji i przerwy w otrzymywaniu gazety prosimy naszych prenumeratorów na prowincji o wpłacenie prenumeraty na m-c następny do dnia 25-go każdego miesiąca.

Wpłaty otrzymane po 25 będziemy zaliczać na dalsze okresy.

Jednocześnie prosimy o dokładne i czytelne podawanie adresów.

TEATR — REWIA
Nowogródzka 8
(w lokalu kina „Muza")
od wtorku, dnia 9-go maja r. b.
!! PREMIERA !!
Wielka wiosenna rewia
„W maju, jak w raju!"
Biorą udział: Bielicka, Ciszkówna, Grygalanka, Łagunówna, Lauri, Martówna, Piasecka, Sablińska, Sosnowska, Ciesielski, Chorzewski, Hermanowicz, Lasoń, Koszela, Rychter, Rudzki i inni.
Balet, Humor, Śpiew, Atrakcje!
Uwaga: początek przedstawień: w dni powszednie: o godz. 17-ej, w sobotę: o godz. 15-ej i 17-ej, w niedzielę: o godz. 13.30, 15 i 17.
Przedsprzedaż biletów: Wileńska 16 i Wielka 32.

UWAGA!
TEATR „ALI - BABA"
Dziś Premiera!
2 przedstawienia, początek o godz. 15 i 17-ej.

Płyty patefonowe
Bel ami, Kom Zurück, Rozamunda, Tango Noturno Lili Marlen oraz szereg nowoczesnych przeboi tanecznych
po cenach zniżonych
poleca:
Firma B. Mikutonis
Gedymino 42 (d. Mickiewicza) 42
Vilniaus 22 (d. Wileńska 22)
naprzeciw Apteki Miejskiej

Wózki dziecinne
reperuję, naprawiam, daję nowe kółka i inne części.
Kupię stare wózki, ceratę, celuloid, **wąż gumowy** i inne materiały.
Pracownia wózków dziecinnych Trocka 16.

Na wieś potrzebny człowiek do paszenia.
Dowiedzieć się Raug łos 23—5

ANTYKWARIAT Wyd. Państw., Wilno, Domininkonu 4, tel. 11-14, poszukuje do nabycia wszystkie dzieła z lituanistyki: Narbuta, Stryjkowskiego, Kojałowicza, Kraszewskiego, Balińskiego, Wolfa, Zahorskiego, Abramowicza, Brensztejna i innych autorów. Kupno i sprzedaż książek we wszystkich językach.

POTRZEBNI są dwaj chłopcy do lekkiej pracy od lat 13 do 14. Warunki pracy bardzo dobre, może być z całodziennym utrzymaniem. Zgłoszenia do Admin. „Gońca" pod „Uczciwi chłopcy"

TEATR MIEJSKI
(d. Pohulanka)
W niedzielę dnia 14 maja 1944 r. o godzinie 12.30 w południe
PORANEK ARTYSTYCZNY
M. Martowny i J. Ciesielskiego
(artystów b. Teatru „Lutnia")
w nowym programie
przy współudziale:
S. Piaseckiej, L. Szwabowiczówny, K. Koszeli, K. Chorzewskiego.
Przy fortepianie: R. Kuncewicz i M. Suchocki.
Przedsprzedaż biletów w firmie W. Fadiejew — Wileńska 32 i w kasie teatru.

Natychmiast kupię
ubranie
najchętniej beżowe lub szare na wzrost średni, oraz spodnie jasne w kolorze beżowym. Pośrednicy wykluczeni. Oferty do Administracji pod „Demisezonowe".

GABINET KOSMETYCZNY
Haliny Białej
Gedymino (d. Mickiewicza) 11 m. 8, II piętro.

WIATRAK ELEKTRYCZNY
do oświetlenia elektrycznego na wsi wymienię na opał.
Vilniaus (Wileńska) 48—7.

APARATY fotograficzne przyjmuję do reperacji.
Gedimino 44—17 (d. Mickiewicza).

KUPIĘ skórę krowią i 2 skórki cielęce w stanie surowym.
Zgłaszać się: Wilno, Gedymina 41—2 w godz. od 4—6 p. p.

Różne

BIAŁY materiał wełniany na płaszcz damski 2,5 mtr. (Tenis-Chage) wymienię na suchy opał względnie wymienię na płaszcz damski zimowy oprócz koloru czarnego. P. Višinskio (d. Bobrujska) 21/18—4.

BRODAWKI (znamiona wrodzone szpecące) usuwam bez bólu od 7 rano do 7 wiecz. Gedimina (d. Mickiewicza) 39—4

BURKĘ nową, lejce skórzane, dwa łańcuchy i łopatę zamienię na opał. Zakretowy zaułek 16a—3 od 14—18. 4760

DZIERŻAWA: Wezmę w najem na 2 do 3 lat, plac 700 do 1400 m^2, możliwie ogrodzony,— przy zabudowaniu, z dojazdem o twardej nawierzchni na zmagazynowanie materiału budowlanego. Zgłoszenie do Administracji pod „Budulec". 4841

GŁĘBOKI wózek w dobrym stanie zamienię na spacerówkę. 16 Vasario 9—10 od 16 — 19. 4312

FORTEPIAN wiedeński krzyżowy, zegar-antyk nakręcany raz do roku wymienię na 2 kupony materiału. Serwis czeski na 6 osób i dwa damskie kostiumy wymienię na opał. Giedraičių (daw. Chocimska) 31—1. Dowiedzieć się od 16.30 p. p. 4636

JEDWABNĄ jasną, nową sukienkę zamienię na wełnę (nici) Šv. Jurgio 4/8—9. 4810

JESIONKĘ szarą na podszewce, płaszcz gabardinowy zielony letni, na wzrost średni, buty fason ang. Nr. 27½ wymienię na opał lub ubranie. Treniotos Nr. 28 m. 4. (Stara).

KAPELUSZE męskie: czarny, ciemny brąz, beż, popielaty w b. dobrym gatunku zamienię na opał. Kalwaryjska 17. Zegarmistrz codziennie od godz. 10 do 15 oprócz świąt. 4756

LODÓWKĘ pokojową w dobrym stanie i suknię wełnianą zamienię na opał. Skapo 11 —10. 4804

MĘSKI płaszcz gabardinowy i czarną marynarkę zamienię na opał. Wileńska 17/19—19. 4701

LETNIE sukienki białe wiatrówki Nr. 38 kilimy, koszule męskie białe i kolorową kołnierzyki męskie, bieliźniany komplecik dziecinny, biały filcowy kapelusz, skórzaną walizę zamienię opał. Zgłoszenia Seliu (daw. Sołtaniska) 4-b. 4742

MOTOR elektryczny 3 koni lub 7 i pół koni zamienię na opał, tamże kupię kombinezon rozmiar średni. Zakretowa 32a/6—1. w końcu zaułka. Pracownia zabawek.

PANTOFLE nowe łódeczki czarne Nr. 37, płaszcz gabardinowy na średni wzrost, samowar niklowy wymienię na opał. Wielka 44 m. 9. 4653

PRZYJMUJĘ przeróbki mebli, tamże zamienię otomanę 2 fotele półklubowe i stół orzechowy okrągły na gobelinę lub na opał. Tartaki 9—3.

ROWER męski balonówkę w b dobrym stanie zamienię na drzewo Bonifraterska 8-6a

ROBIĘ swetry Čiurlionio (Zakretowa) 15—6. 4751

ROWER zamienię na buty lub opał. Wiadomość Wileńska 24 m. 2. Biuro podań. 4837

SMOKING na wzrost średni w bardzo dobrym stanie zamienię na opał. Jagiellońska 14. Draudimo Inspekcja.

SZAFĘ z lustrem, stół, krzesła i dwa łóżka żelazne zamienię na materiał na kostium męski, pianino nowe zamienię na futro oraz pantofle damskie, jasne zamszowe Nr. 37 zamienię na Nr. 38 w godz. od 16—20. Jezuitų 6—6. 4763

UWAGA! Natychmiast zamienię na opał: formę do lodów, prasę i walce do olejarni, zimowy dobry płaszcz i maszynę do pisania potrzebującą remontu z rosyjskim alfabetem. Zgłaszać się od 8 do 13 g. Dauksos (Piwna) 6—44. 4738

UWAGA. Rozpoczyna się krótko terminowy kurs kroju damskiego dla inteligentnych pań warunki nauki dogodne, liczba wakatów ograniczona. Informacje: Jagiellońska 6—20. (4675)

UMYWALKĘ białą marmurową luksus, nadającą się dla lekarza, zamienię na płaszcz letni. Ul. Mickiewicza 7 m. 4, (d. Tomasza Zana) wejście z podwórza.

WÓZEK głęboki zamienię na opał. II Naujameščio 4—4 (Nowogródzka 27) 4792

WÓZEK głęboki zamienię na opał. Oglądać od 17 do 18 w poniedziałek i wtorek. Bokšto 1—9. 4801

WARSZTAT reperacyjny kaloszy, śniegowców oraz wszelkich rzeczy gumowych T. Shwarza, Žalgirio 28 m. 1, uprzejmie prosi o wykupienie danych do reperacyj rzeczy gumowych w ciągu trzech dni od daty ogłoszenia, później za nie wykupione rzeczy nie odpowiadam. Dotyczy tych Klijentów którzy nie zgłaszają się od 3 miesięcy po wykup. T. Schwarc.

WSZELKIEGO rodzaju ramy do obrazów i szkło do ram zamienię na opał. Zgłaszać się najlepiej w godzinach od 3 pp. do 6 wiecz. Kaštonu (d. Kasztanowa) 2 —28. 4333

ZAKŁAD Fryzjerski Tatarska 2. Chętnie przyjmie wspólnika, ewentualnie oddam w dzierżawę. Warunki na miejscu. 4793

ZEGAREK ręczny męski oraz wiatrówkę czarną nową zamienię na opał. Zgłaszać się codziennie od (5—7) 17—19 godz. Zarzecze 16—15 (Užupio). 4797

ZIOŁA lecznicze Farm. M. Szydłowskiego. Vilnius Vytauto (Witoldowa) 41 (Zwierzyniec). (4640)

ZNALEZIONE dokumenty na imię Józefa Rodziewicza do odebrania złożono w Administracji „Gońca Codz." 4826

ZGUBIONO letnią szarą męską zamszową rękawiczkę z prawej ręki dnia 5-V o godz. 10.30 przy wejściu do Sveikatos Valdyby, Gedimino 24. Uczciwego znalazcę proszę zwrócić, względnie zgłosić się po drugą. Kalvariju 6—11, telef. 16-99. 4823

ZGUBIONY Laik asm. liud. Nr. 216012 wydany na naz. Aleksiejewa Ludmiła, unieważnia się. 4814

ZGUBIONY: Laik. asm. liud Nr. 54874, aswcis pracy bilet kolejowy Wilno—Wilejka wszystko wydane na naz. Szach Julian, unieważnia się. 4817

ZGUBIONO klucz angielski od zatrzasku dn. 4-V przed południem na Mostowej lub Kalwaryjskiej. Zgłoszenia do redakcji pod „Zgubiono klucz". 4820

ZGUBIONY Vorl. Personalausweis Nr. 38934/11.78.4 wydany w 1942.VII.14 na naz. Kropiwnicka Michalina, unieważnia się. 4900

ZAMIENIĘ na opał płaszcz męski gabardinowy w dobrym stanie na wzrost średni. Totoriu 22—1a. 4849

ZAMIENIĘ na opał buciki sznurowane dla chłopca lub damskie (Nr. 26 męskie a 39 damskie) prawie nowe. Popowska 22—5. 4302

ŻYLAKI (wrzody goleni) usuwam— od 7 rano do 11 i od 3pp. do 7 pp. Gedymina (d. Mickiewicza) 39—4.

Kupno i sprzedaż

DREWNIACZKI gustowne dla pań, panów i dzieci po cenach urzędowych poleca wytwórnia Vilniaus (Wileńska) 17/19—3.

IGŁY do wypalania po drzewie kupię. Oferty do Ad. Gonca pod „Igły". (4650)

KUPIĘ igły do maszyn do szycia. Džuko (d. Szkaplerna) 65/1—5, do 10 i od 18-tej. 4772

KUPIĘ ręczną maszynę do szycia „Singera" w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny i adresu skierowywać listownie m. Pobrade (Podbrodzie) ul. Pocztowa Nr. 18, Krystyna Romejkówna.

KUPIĘ marynarkę szarą jednorzędową roz. duży. Rucangę wodociągową Nr. 2—3, sitę komplekt do wialni(ar.) piłę poprzeczną i trackę ręczną, aluminium łom oraz garnek aluminiowy 10 lit. Zgłoszenia osobiście lub pismiennie pilnie. Seliu (d. Sołtaniska) 1—2. 4732

KUPIĘ używaną kurtkę skórzaną na wzrost wyżej niż średni. Ul. Piwna 11—7. 4832

KUPIĘ kamasze sznurowane męskie Nr. 26. Juozapavičiaus g-ve Nr. 10 m. 13. 4334

KUPIĘ złoty łańcuszek do zegarka i 2 ślubne obrączki. Oferty do „Gońca" pod „S. W." 4799

KUPIĘ srebrnego lisa lub pelerynkę, pożądane nowe. Tilto (Mostowa) 5—7.

KUPIĘ lustro 133x63, fotele pół-wiedeńskie, wieszak okrągły stojący. Gedymina 37—23, od godz. 16do 19. 4816

KUPIĘ rower damski w dobrym stanie i dobrą maszynę do pisania. Zgłaszać się do „Gońca" pod „Rower". 4796

NATYCHMIAST kupię damską ładną torebkę i materiał na spódniczkę w kolorze granat lub brąz. 60 cm. Ulica Arkliu 4—1 (d. Końska). 4818

NATYCHMIAST kupię materiał lub gotowe koszule męskie kolorowe oraz materiały na spódniczki: czarny lub granatowy i brązowy. Zgłoszenia na Szopena 3 m. 51. 4761

NATYCHMIAST kupię głęboki wózek dziecinny, becik, oraz materiał na szlafrok, ewentualnie szlafrok gotowy. Zgłoszenia na Szopeno 3—51.

PISTOLET do malowania natryskowego kupię. Z. Literacki 11—32.

SPRZEDAM fortepian firmy Gresselt (antyk) za 2000 RM. Užupio (Zarzeczna) 14—9. 4843

SĄ do nabycia młode Jamniki oraz Belgijskie króliki. Ul Pakraszczo Nr. 4 m. 7 poprzeczna Subocz.

Praca

MAJSTER młyński poszukuje pracy młynarza. Znam się na młynach walcowych i innych. Nalewam kamienie mieszanką i robię nowe. Zgłoszenia do Adm „Gońca" pod „Młynarz" 4616

PANNA z średnim wykształceniem (znajomość języka niemieckiego) po odbyciu 2 letniej praktyki, w wyróżnionej najwyższą nagrodą, plantacji tytoniowej, obecnie poszukuje pracy przy uprawie tytoniu. Pierwszorzędne rekomendacje. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Tytoń".

POTRZEBNI laubzegiści, malarki wolne od wyjazdu oraz dziewczynki od 14—16 lat. Zakretowa 32a/6—1 w końcu zaułka. Pracownia zabawek.

POTRZEBNY chłopiec na wieś za pastucha. Zgłaszać się ul. Wielka 15 sklep Z. Jankowska. 4682

POTRZEBNA jest dziewczynka lub starsza pani na kilka godzin dziennie do półtorarocznego dziecka. Warunki dobre Zgłaszać się: Angliu (Węglowa) 10 —18. 4830

POTRZEBNA osoba inteligentna do pomocy przy małych dzieciach i w domu. Zgłaszać się Minsko 3—1. Ruszczycowa. 4829

PATRZEBNA osoba na wyjazd do Wołokumpii do dziecka (czasowo do wyjazdu na miejscu) i do pomocy w gospodarstwie domowym. Zgłaszać się Leyklos 2—7, (róg Wileńskiej Ludwisarskiej) sklep 2—14.

SZUKAM pracy przychodzącej, nie ciężkiej, za obiad Niemiecka 25 m. 13 Wiśniewska. 4812

Lokale

MIESZKANIE 4 pokojowe ładne, słoneczne ze wszystkimi wygodami, (biała wanna), zamienię na mniejsze może być na przedmieściu. Oferty z adresem pod „4 pokoje". 4831

PANI ze wsi szuka pokoju przy intelig. rodzinie. Oferty pod „Janina" 4769

Nauka i wychowanie

A. Najtaniej i najszybszą metodą konwersacja niemiecka (kurs wakacyjny).
B. lekcje pisania na maszynie. Wilno, Gedimino 4—12 oraz Wołokumpie.

LEKCJI gry fortepianowej udziela była prof. Państw Szkół Muzycznych. Mostowa 3a m. 17. Od 13—17. 4829

SZYBKIE wyuczanie niemieckiego na bardzo dogodnych warunkach Biuro, Lingua' Vilniaus (Wileńska) 4—15. 4811

Lekarze

Dr. O. Ablamowiczowa choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje od g. 9—12 i od g. 15—17 w. Kasztonų (Kasztanowa) 7—7.

Dr. JADWIGA ANFOROWICZ Choroby skórne, weneryczne, kobiece Pilies (Zamkowa) 3—9. Przyjmuje od godz. 8—16 i 18—19.

Doktór AMPLIJ BUDNIKOW Spec. choroby skórne i weneryczne. Adres: Nowa-Wilejka, ul. Kun. Lajausko (d. Reymonta) nr. 6. Czas przyjęć 12—2, 4—6.

Dr. FUNDOWICZ STEFAN Choroby nerwowe i wewnętrzne. Šv Jakubo (Św. Jakuba) 10—2. Przyjmuje od g. 14 do 18

Dr. B. HANUSOWICZ Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 8—10 i od 17—19. Pilies (Zamkowa) 7—1.

Dr. Med. KUDREWICZ ZYGMUNT Spec.: weneryczne i skórne choroby Przyjmuje w godz. 8—13 i 15—20. Pilies (Zamkowa) 15 m. 2

Dr. T. KUNICKI Choroby wewnętrzne i kobiece (ginekologia i akuszeria) Przyjmuje od godz. 8—10 i 1—5. Vilniaus (Wileńska) 6—6

Dr. HALINA MURAWSKA Choroby kobiece i położnictwo. Przyjmuje chorych kasowych i prywatnych codziennie od 11—1 i od 17—19 Domininkonų (Dominikańska) 11 m. 1

Dr. H. MAŁOFIEJEWA choroby kobiece i akuszeria. Uosto (Portowa) 3 m. 4 Godz. przyjęć: od 15—17.

Dr. Med. GUSTAW MARKIEWICZ Choroby skórne, weneryczne. Gedimino (d. Mickiewicza) 1—14. Tel. 997 o d godz. 8—13 i od 15—19.

Dr. Med. W. MORAWSKI b st. asystent kliniki U. S. B. choroby skóry, weneryczne, płciowe Przyjmuje kasowych i prywatnych Šv. Mykolo (Św. Michalski) 6 m 1 Od g. 9—13 i 16—18.

Gabinet Rentgenowski Dr. G. NIELUBSZYC Pylimo (Zawalna) 22 — 3. Przyjmuje od g. 7—30—9 i 2—4.

Dr. ORŁOWSKI ROMUALD choroby przewodu pokarmowego i serca od 7 do 10 rano i od 3 pp. do 7 pp. Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m. 4, tel. 32-29.

Dr. Med. JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKOWA Choroby skórne, weneryczne, kobiece. Przyjmuje od g. 11—13 i 15—17. Jogailos (Jagiellońska) 16—6.

Dr. PIWECKI ALEKSANDER Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12 — 6. Poniedziałki, środy, piątki od 12—15, wtorki, czwartki, soboty, od 14—18.

Dr. Med. WIKTOR PIESKOW Choroby nerwowe i wewnętrzne. Uosto (Portowa) 3 m. 2. Ordynuje od 12-14 i 16—17.

Dr. RUTKOWSKI ALEKSANDER b. Starszy Asystent Kliniki Wewnętrznej i Neurologicznej — Przyjmuje od godz. 10 rano do 3 pp. i od 6 pp. do 7 pp. Wezwania do domu przyjmują się od 7 rano do 7 wieczór. Gedimino (d. Mickiewicza) 39—4, tel. 32-29

Dr. K. SOKOŁOWSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 8 do 12 i od 5 do 7 wiecz. Vilniaus (d Wileńska) 30 m. 11

Gabinet Rentgenowski Dr. Med. A. ŚMIGIELSKA Pilies (d. Zamkowa) 8 m. 9. Od godziny 9—15.

Dr. W. WOŁODŹKO Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje w godz. 8—13 i 15 — 18 Walstr. (Zawalna) 22.

Akuszerki

MARIA BRZEZINA Liubarto (Grodzka) 27—1. Zwierzyniec.

ZOFIA GRONEKOWA przyjmuje, porady i porody w domu. Wilno, ul. Konarskiego 1/2—6

J KORCHOWA Olandų (d. Holendernia) Nr. 4 — 1.

Siostra KULESZANKA St. Zastrzyki (dożylne) bańki (cięte), zamówienia na dom od 7 r. do 7 w. Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m 4 tel. 32-29.

Z. Kondratowiczówna porody, zastrzyki (dożylne), bańki (cięte) oraz wszystkie zabiegi felczerskie. Varšuvos (d. Warszawska) 4—3.

Siostra WALENTYNA KRYCZYŃSKA przyjmuje chorych od 9 r. do 12 i od 4—6 w. Kęstučio (d. Gedymino vska) 13 m. 1.

MARIA ŁAKNEROWA przyjmuje od godz. 9 rano do 7 wiecz. Jasinskio (d. Jasińskiego) 7—5.

EUGENIA MACIASZEK b. st położna i siostra oper. Kliniki Położ.-Ginekol. U. S. B., przyjmuje zamówienia do porodów i zabiegów felczerskich. Klajpedos (Żeligowskiego) 5—42.

BRONISŁAWA ROSIŃSKA Lwowska 57—1.

W. ŚMIAŁOWSKA Pilies (d. Zamkowa) 26—6.

WIŁŁOWICZÓWNA HELENA przyjmuje porody, robi zastrzyki (dożylne) stawia bańki cięte i zwykłe, masaże. Ostrobramska 25 m 13.

ś. † p.
Julia - Jadwiga ŻELICHOWSKA
zasnęła w Panu dnia 7 maja 1944 r. w wieku lat 68.
Eksportacja zwłok z domu żałoby, N.-Wilejka, ul. 3-go Maja 2, na cmentarz Stary odbędzie się dn. 9. V 1944 r. o godz. 17.
Nabożeństwo Żałobne za duszę Zmarłej odbędzie się w kościele paraf. N.-Wilejka dnia 10. V 1944 r. o godz. 8-ej.
O powyższym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu
Córka, Zięć i Wnukowie.

Dnia 6 maja 1944 r. po ofiarnym i niestrudzonym życiu, opatrzona Św. Sakramentami, spoczęła w Panu
ś. † p.
z Malinów
Elżbieta Nikkelowa
w wieku lat 47.
Eksportacja zwłok na cmentarz św. Piotra i Pawła z kaplicy szpitala św. Jakuba odbędzie się dnia 9.V-44 r. o godz. 10.15.
O czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych
RODZINA.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci
ś. † p.
TADEUSZA PAZOWSKIEGO
za spokój Jego duszy odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele po-Bernardyńskim dnia 9 maja b. r. o godz. 9-ej.
O czym zawiadamiają życzliwych pamięci Zmarłego
Przyjaciele.

W drugą bolesną rocznicę tragicznej śmierci
ś. † p.
WŁADYSŁAWA EJSMONDA
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele parafialnym w Święcianach 22 maja o g. 8.
O czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych życzliwych pamięci Zmarłego
Siostry.

PODZIĘKOWANIE.
Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie Żony i Matki
ś. † p.
JÓZEFY KOZIEŁŁO
tą drogą składają serdeczne podziękowanie
Mąż i Synowie.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 8-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., nandlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie — Wydawnictwo „Goniec Codzienny".